

321. J. I. Kraszewski do Wł. Mickiewicza 9 XII 1885 Rkp. BJ 13135 k. 85-87.

[k. 85r]

d. 9 grudnia 1885

San Remo

villa Verny

Mój kochany panie Władysławie,

Nie wiem, co ja ci winienem i jak stoi nasz rachunek, a mam prośbę znowu. Tu naturalnie dostać można tylko tych rzeczy, których Anglicy itp. wędrowcy potrzebują ... a w Paryżu chyba i ptasiego mleka nie brak. Otóż ja dla warszawskich wydawców potrzebuję ekstra cienkiego papieru do pisania, takiego prawie jak *pelure*<sup>1</sup>. Potrzeba mi go na rękopism, który pójdzie pocztą w listach – co najmniej in 4° siedemset do ośmiuset kartek. Nie wiem, co to może kosztować i czy mi to możesz przysłać. Rozważ – wielka by to była łaska, ale sobie z tego nie rób ani kłopotu zbytniego, ani konieczności. Jak nie można albo bardzo drogo, to się obejdę. Sądzę jednak, że w Paryżu i to się znajdzie.

Bardzo mi źle ze zdrowiem. Nagła zmiana nerwy mi niesłychanie rozprzęgła. Dziś rano byłem fatalnie, nie mogąc ich okiełznać.

[k. 85v] Pora prześliczna – ciepło i słońce. Grudnia takiego nie znałem, ale czuć, że to nie wiosna jeszcze ... Natura żyje jakby pół-uśpiona w letargu, prądu żywotnego nie widać. Nie mogę się z tym wszystkim oswoić jeszcze, ani urządzić po myśli, nieswojo mi tu jakoś. Przepraszam cię za natrętność. Taka to miścina mała ...

wdzięczny Twój sługa

i przyjaciel

J[ózef] I[gnacy] Kraszewski

[k. 86 niezapisana]

[k. 87 koperta z adresem:] Monsieur / Ladislas de Mickiewicz / Paris / 7, Rue Guénégaud, 7 / France

[pieczętka:] San Remo / VENTIMIGNANO / GENOVA / AMB/ 9 / DIC / 85 / znaczek

---

<sup>1</sup> *Pelure* – zob. list nr 43.